Rok XI. Kraków-Podgórze piątek 25 października 1912. Nr. 244

3 Cena numeru centy 3
(Codziennie w Krakowie, w Podgórzu i na prowincyi).
PRENUMERATA
miesięcz. w Krakowie jak i dostawą do domu K 1·50 na prowincyi z przesyłką pocztową K 1·50
Prenumerata za granicą: mk. 1·50, fr. 2, rb. 1.
Pojedyncze egzemplarze nabywać można we wszystkich agencyach pism i na wszystkich dworcach kolej.

NOWINY
DZIENNIK POWSZECHNY

Z 5 DODATKAMI:
ROMANS i POWIEŚĆ (3 razy w tygodniu)
TYDZIEŃ HUMORYSTYCZNY (we wtorki)
PRAKTYCZNA GOSPODYNI (we czwartki)

Redakcya i Administracya: Kraków, ul. św. Gertrady 10. Telef. 340 || „Nowiny" wychodzą o godz. 1½ popol. codziennie z wyjątkiem świąt.



Mapa terenu wojny. (Patrz artykuł: Plan wojenny pod Adryanopolem).

Nożownictwo na wsi.

W przededniu walnych bitew.

Walki pod Kirkilisse. — Zajęcie Prisztiny. — Zdobywanie Sandżaku przez Serbów.

Okres przedwstępnych bojów obopólnych straży przednich już się prawie skończył.

W chwili gdy to piszemy, rozpoczęły się już pierwsze wielkie walki na dwóch głównych teatrach wojny: w Tracyi i w Macedonii. Ponieważ każda ze stron walczących wprowadza do boju po raz pierwszy wielkie masy wojska (na terenie trackim 200.000 Bułgarów i 200.000 Turków, a na terenie macedońskim 100.000 Serbo-Bułgarów i około 80.000 Turków), przeto dopiero w najbliższych dniach to poszczególne walki przemienią się na każdym teatrze w jedną olbrzymią bitwę. Atoli bezpowrotnie minęły już czasy, kiedy te olbrzymie bitwy, decydujące o losie kampanii, staczano bywały na stosunkowo niewielkim terenie (Aspern, Wagram, Lipsk, Waterloo i t. d.). Niebywały rozwój techniki bojowej spowodował, że żaden z wodzów nie odważyłby się w dzisiejszych czasach odrazu pchnąć do boju całej armii, którą w danej chwili dysponuje. Ta okoliczność sprawia, że nowoczesne wielkie, decydujące bitwy (Wafanghu, Mukden, Jalu i t. d.) składają się z całego szeregu bitew mniejszych, lokalnych pozornie od siebie niezależnych, w rzeczywistości jednak wzajemnie się uzupełniających i składających się w rezultacie na ogólny wynik całej bitwy. Każda ze stron walczących będzie zdobywała ufortyfikowane pozycye i będzie je traciła; każda ze stron będzie już to w ofenzywie, tuż to w defenzywie — ostateczne zaś rozstrzygnięcie nastąpi po parudniowem zmaganiu się olbrzymich mas wojska. Fronty armii walczących będą miały na każdym teatrze po kilkadziesiąt kilometrów i tem się też po części tłómaczy, że będziemy mieli w najbliższej przyszłości do czynienia z bitwami, od siebie niejednokrotnie miejscowo znacznie oddalonemi.

Na trackim teatrze wojny bułgarska ofenzywa dotarła już aż do zewnętrznych fortów Adryanopola i Kirkilisse. Wszelkie dotychczasowe walki, które się toczyły przed temi tureckiemi twierdzami, były „de facto" utarczkami bułgarskich przednich straży z wysuniętemi przed te fortyfikacye tureckimi oddziałami wywiadowczymi. *Gros* armii bułgarskiej wychodzi obecnie z przesmyków i wąwozów górskich i wchodzi na wielką równinę (teren przyszłej bitwy), rozpościerającej się na północ od linii Adryanopol-Kirkilisse, na której rozwiną się do bitwy. Ten proces rozwijania się do bitwy odbywa się powoli i ostrożnie, a to ze względu na bliskość obu twierdz tureckich. Armia bułgarska musi z głębokich a wąskich dotychczasowych formacyj marszowych (marsz odbywał się w kilku kolumnach), przejść do płytkiej a szerokiej formacyi bojowej, której front zajmie odrazu kilkanaście kilometrów. Przejście do szyku bojowego rozpoczęło się 23 bm., a skończy się najwcześniej w piątek 25 bm. Wynika z tego, że decydująca bitwa rozpocznie się dopiero z końcem bieżącego tygodnia. Poprzedzą ją, rzecz jasna, mniejsze, lokalne bitwy, które niewątpliwie będą miały wpływ na ogólny wynik przyszłej wielkiej bitwy. Zada-

Dziś

Do numeru dołączony jest **dodatek** **„Praktyczna gospodyni"** i **Romans i powieść.**

Numeru bez dodatku sprzedawać nie wolno.

Cennik

IZBY handlowo-przem. w Krakowie

z dnia wyjścia niniejszego Nru o g. 12 w poł.

—

Waluty

Ruble papierowe
płacą 254·25
żądają 255·25

Marki niemieckie
płacą 117·50
żądają 118·50

Franki papierowe
płacą 95·50
żądają 96,50

20-to frank. w złocie
płacą 19·15
żądają 19·25

Dolary amerykańskie
płacą 492·—
żądają 497·—

Giełda zbożowa.

—

Budapeszt
Dn. 23. paździer.
Targ zbożowy.

Pszenica na październik: 10·19 do 10·18; pszenica na kwiecień od 10·93 do 10·94; żyto na październik 10·58—10·54 na kwiecień od 10·63 do 10·64; owies na paździer. od 11·93 – 11·94; na kwiecień od 11·43 do 11·44; kukurudza na sier. 00·00-00·00; na maj od 8·06 do 8·07; rzepak na maj od 7·75 do 7·76.

Oferty: mierne. Chęć kupna: mierna. Usposobienie: spokojne. Pogoda: deszcz.

nie armii bułgarskiej jest **bardzo ciężkie**. Chce ona pobić armię turecką, stojącą poza linią Adryanopol-Kirkilisse i w tym celu musi wpierw obie te twierdze zdobyć i unieszkodliwić znaczne załogi tureckie, w nich się znajdujące. Dla osiągnięcia tego bliższego celu, rzucili się Bułgarzy na Kirkilisse, pozycyę fortyfikacyjnie słabszą, którą chcieli **szturmem** zdobyć. Wiadomości o rezultacie tego śmiałego przedsięwzięcia są (jak do tej chwili) niejasne. Najbliższe godziny okażą, czy Bułgarzy istotnie Kirkilisse zdobyli, czy też ponieśli klęskę.

Także na **macedońskim** teatrze wojny przyszło już w okolicy Skoplje do większych utarczek, które w najbliższych dniach przeistoczą się w wielką bitwę. **Zekki-pasza**, stojący na czele 80-tysięcznej armii tureckiej, ma na razie do czynienia z **dwoma wrogami**: ze zjednoczoną armią bułgarsko-serbską, która posuwa się od Kustendil przez Egri-Palankę na Kumanowę i z główną armią serbską, która po szosie Vranja-Kumanowa maszeruje na Skoplje. Ogólne jest zdanie, że Zekki-pasza, wyzyskując terytoryalną odległość obu tych armij, będzie się starał obu wrogów pojedynczo, po kolei zaatakować i pobić, tem bardziej, że ma **liczebną przewagę** nad każdym z przeciwników **z osobna**. Ten moment obecnie się zbliża. Zekki-pasza rzuci się ze swoją armią najpierw **na armię serbską**, której przednie straże zajęły już miasto Kumanowo. Zekki-pasza musiał pozwolić na tak bliskie podejście armii serbskiej, gdyż nie mógł ze swą armią zbytnio się oddalić od swojej podstawy operacyjnej, t. j. od Skoplje, siedziby jego armii, noszącej nazwę armii Wardaru (od rzeki tej samej nazwy, przepływającej koło Skoplje). Jeżeli Zekki-pasza z tej sytuacyi nie skorzysta, wówczas straci bardzo korzystną szansę zwycięstwa, tembardziej, że wschodnie skrzydło jego armii zagrożone jest armią bułgarsko-serbską, która zajęła już Egri-Palankę, a od północy zbliża się ku Skoplje odrębna grupa serbska, **która zajęła już Prisztinę**. Każda dalsza godzina zwłoki może dla niego być fatalną, gdyż za dzień, dwa, zamknie się **żelazny pierścień** na około armii Zekkiego-paszy **a wówczas klęska Turków pod Skoplje jest nieuchronną**.

* * *

Luźne wiadomości z pola wojny, jakie w ciągu środowego popołudnia i nocy ze środy na czwartek nadeszły, a które obrazują tylko **szczegóły** powyżej nakreślonej sytuacyi strategicznej, stwierdzają, że koło Kirkilisse **toczy się już zacięta walka**. Bułgarzy zajęli już wzgórza naokoło Kirkilisse. Wiadomość oficyalna z Konstantynopola stwierdza, że wojsko tureckie w dalszym ciągu **wycofuje się z okolic nadgranicznych** w wijalecie adryanopolskim, podpaliwszy tamtejsze wsie. Wojska cofnęły się już do Havaras o 7 klm. na północ od Adryanopola. 8000 żołnierzy cofnęło się z Adryanopola w kierunku Dimotika. Mimo to **Abdullah-pasza**, głównodowodzący armią adryanopolską, zdecydował się (jak brzmi oficyalna wiadomość) przejść **do ofenzywy**, gdyż armia jego otrzymać miała znaczne posiłki.

Wiadomość o zdobyciu Prisztiny przez armię serbsko-bułgarską pod komendą jenerała Stepanowicza **potwierdza się**. Doniosły ten wypadek nastąpił we wtorek o godz. 4 po południu. Poprzedziła go **zacięta walka**, w której Serbowie ponieśli znaczne straty (liczba dotychczas nie znana). Wiedeńskie koła wojskowe są zdania, że jestto **jeden z najważniejszych wypadków** w dotychczasowej wojnie, gdyż zajęcie Prisztiny **toruje Serbom drogę do Skoplje**.

Na terenie **greckim** (tessalskim) należy także zanotować dalszy sukces oręża greckiego. Jenerał **Sapuncakis**, mający główną kwaterę nad Artą, donosi, że armia jego, w swym dalszym marszu ofenzywnym, napotkała na silniejszy opór pod Sarantaporon. We wtorek po południu rozpoczęła się walka, która (z przerwą nocną) trwała przez całą środę. Rezultat walki zdaje się być pomyślny dla Greków. Bliższych szczegółów na razie brak.

Plan wojennny pod Adryanopolem.

(*Od naszego korespondenta*).

Wiedeń, 23 października.

Referent wojskowy dziennika „Zeit“ pisze: Sytuacya wojskowa na przestrzeni między Adryanopolem i Kirkilisse zaostrza się z dniem każdym i zbliża się do decyzyi. Długa zwłoka w rozpoczęciu operacyj zaczepnych bułgarskich pochodziła stąd, że mobilizacya wojsk drugiego powołania odbywała się daleko wolniej, niż sądzono. Jak wiadomo, armia polowa bułgarska liczy 9 dywizyj pierwszego powołania (160.000 ludzi) i na podstawie organizacyi stawia jeszcze w pole 9 brygad rezerwowych. Te brygady rezerwowe, które podczas pokoju nie mają kader, muszą zaraz po rozpoczęciu mobilizacyi być zmienionemi w 9 dywizyj, a to dlatego, by istniejący materyał żołnierski wyzyskać dla pierwszego uderzenia wojennego i pomnożyć tak zwaną jedność bojową wyższego rzędu. Dzięki takiej organizacyi armia polowa liczyłaby 18 dywizyj pierwszego i drugiego powołania z 300.000 żołnierza w szeregach. Bułgarya wiedziała bardzo dobrze, że musi wszystkie siły rozporządzalno stawić na linii bojowej już w początkach wojny. Dlatego też raczej wolała przedłużyć mobilizacyę, nim rozpoczęła ruch zaczepny.

Wszelkie wiadomości sensacyjne w początkach ruchu zaczepnego bułgarskiego o zdobyciu ważnych fortów zewnętrznych Adryanopola albo nawet o zdobyciu twierdzy Kirkilisse z góry wyglądały na wieści nieprawdopodobne. Nawet ludzie niefachowi mogą zrozumieć, iż fortecy nie bierze się z bagnetem w ręku. Wszystkie forty Adryanopola i Kirkilisse, zarówno forty stałe, jak i forty polowe, są zabezpieczone przed szturmem, to znaczy wybudowano je i uzbrojono w taki sposób, że nieprzyjaciel nie może wziąć ich z bagnetem w ręku, lecz musi prowadzić oblężenie systematyczne, które wymaga dużo czasu i dużo ofiar. Atak na takie fortece, otoczone łańcuchem fortów zewnętrznych, przeprowadza się w ten sposób, że nieprzyjaciel atakuje zawsze tylko pewną część wieńca fortów. Przeciwko któremu frontowi atak się krzyżuje, zależy to od stosunków terenowych, operacyjnych i fortyfikacyjnych. Dopiero po zamknięciu całej fortecy i po zbombardowaniu z pomocą dział oblężniczych owego frontu operacyjnego przychodzi do szturmu. Nieprzyjaciel, oblegając twierdzę, męczy załogę z pomocą niszczenia magazynów broni, amunicyi i żywności, z powodu niszczenia kazamat, a dalej z pomocą ciągłych nocnych podjazdów, które załogę denerwują i utrzymują w niepewności, kiedy i skąd przyjdzie do głównego ataku. Równocześnie piechota oblężnicza kopie rowy i wały czyli buduje tak zwane paralelki pod osłoną których zbliża się do fortów twierdzy. Kopie się także miny podziemne, by przedostać się pod forty twierdzy i wysadzić je w powietrze. Dopiero po takiem bombardowaniu, które zmieniło cały szereg fortów w kupę rumowiska i gruzów nieprzyjaciel przystępuje do szturmu. Szturm prowadzi piechota. Ale nie trzeba sobie wyobrażać, by zaraz pierwszy szturm dał nieprzyjacielowi twierdzę do ręki. Zazwyczaj komendant twierdzy, korzystając z czasu, przygotowuje pierwszą linią fortów drugą linię fortów, wprawdzie słabszych i tymczasowych, ale mogących bądź co bądź wstrzymać przez czas dłuższy dostęp armii oblężniczej.

Oblężenie Porto Artura rozpoczęło się już w styczniu 1904 roku, a dopiero 1 stycznia 1905 roku Port Artur kapitulował. Z Turkami sprawa jeszcze trudniejsza, ponieważ są oni prawdziwymi mistrzami w wojnie fortecznej i umieją swoich fortec bronić z niesłychaną zaciętością.

Na linii Adryanopol—Kirkilisse stoją Bułgary w liczbie 250.000 wojska, podczas gdy Turcy na całym teatrze wojny w Tracyi mają co najwyżej 200.000 żołnierza. — Natomiast druga armia bułgarska razem z armią serbską postępują ku Uesküb, gdzie w dniach najbliższych musi przyjść do walki.

Ostatnie wiadomości twierdzą, że pod Kirkilisse przyszło do gwałtownej bitwy, ponieważ armii bułgarskiej udało się przerwać komunikacyę między Adryanopolem i Kirkilisse. Ta wiadomość jednak wygląda na nieco nieprawdopodobną, ponieważ te oddziały bułgarskie, które weszły między owe fortece, znalazłyby się równocześnie w ogniu krzyżowym wojsk tureckich pod Adryanopolem i pod Kirkilisse. Czy nie byłaby to operacya zbyt ryzykowna, na to musi sobie odpowiedzieć generalicya bułgarska, jeżeli istotnie zaprojektowała podobny plan i postanowiła go przeprowadzić. *Amon.*

Z teatru wojny.

(*Od naszego korespondenta*).

Wiedeń, 23 *października*.

Na podstawie urzędowej wiadomości z Konstantynopola wiadomo dzisiaj wieczorem, że Turcy, stojący nad rzeką Marycą w południe dnia 22 października na wschód od rzeki Tundży natrafili na znaczne siły bułgarskie. Przyszło do gwałtownej biwy. Turcy twierdzą, że ta bitwa wypadła pomyślnie dla ich armii.

Także pomiędzy Ueskübem i Kumanową przygotowuje się walka w dniach najbliższych. Ta walka będzie miała wielkie znaczenie polityczne, ponieważ od jej wyników zależy poczucie własnej siły militarnej Serbów i tem samem i ich siła moralna podczas nadchodzących rokowań dyplomatycznych.

Według depeszy z głównej kwatery serbskiej dnia 22 października we wtorek popołudniu Serbowie weszli do Prisztyny. Równocześnie mnożą się pogłoski, że i Nowi Bazar, miasto będące stolicą Sandżaku tego imienia, wpadł w ręce Serbów. Do środy wieczora brakowało przecież stwierdzenia tej wiadomości.

Na wypadek, gdyby wiadomość o zwycięstwach serbskich miała się potwierdzić, w takim razie trzeba przyznać, że Serbowie od czasu panowania króla Piotra Karadżordżewicza zrobili wielkie postępy wojskowe. Armia serbska, za panowania króla Milana, by-

ła przeważnie zdemoralizowaną, gdyż król Milan był charakterem słabym i rozmyślnie korumpował całą Serbię, cywilną i wojskową, aby tem łatwiej módz grabić grosz publiczny na swoje cele prywatne i rządzić Serbią w sposób niemal absolutny. Król Piotr Karadżordżewicz jest człowiekiem innego typu. Wprawdzie zarzucono mu, że wszedł na tron po trupie króla Aleksandra. Nie jest to jednak rzeczą dowiedzioną. Jeżeli sobie uprzytomnimy, że król Aleksander Obrenowicz był i jako człowiek i jako inteligencya właściwie czemś potwornem nie mającem prawa do rządzenia losami całego narodu, w takim razie do pewnego stopnia można zrozumieć pobudki, które oficerów serbskich w roku 1903 pchnęły na ostatniego Obrenowicza. Od czasu wstąpienia na tron króla Piotra Serbia jako państwo przeżywa okres odrodzenia. Pierwszym objawem zewnętrznym tego odrodzenia moralnego są zwycięstwa wojsk serbskich nad Turkami. Żaden bowiem naród, który nie posiada cnót obywatelskich: charakteru, męstwa, punktualności, daru poświęcenia i odwagi, nie jest zdolnym zwyciężać na polu bitwy. Tutaj nie pomogą ani frazesy ani kłamstwa. Na polu bitwy potrzeba całych ludzi i całych charakterów. Serbia będzie wdzięczną kiedyś królowi Piotrowi, że potrafił w jej dzieciach wskrzesić ponownie te cnoty, którym Serbowie zawdzięczają w początkach XIX wieku pod wodzą praojca króla Piotra, Jerzego, zwanego Czarnym, początek swojej niepodległości i ulżenie jarzma tureckiego.

Amon.

Belgrad. Prefekt z Raszki donosi, że pozycye znajdujące się na wschód od Nowego Bazaru, Giurgjeri i Stabowi, zostały szturmem wzięte przez Serbów.

Belgrad. Z Vranjo donoszą, że wojska tureckie cofają się z Kumanowa i zajmują pozycye na południe. Sądzą, że wkroczenie wojsk serbskich jest bardzo bliskie. Podług prywatnych doniesień, jeden batalion turecki dostał się koło Javora do niewoli.

Przybycie rannych.

Belgrad. Wczoraj popołudniu przybył tu z Niszu drugi pociąg sanitarny z 110 rannymi.

Belgrad. Wczoraj przybył tu wielki transport rannych. Publiczność w masach oczekiwała transportu. Większa część była lekko ranną. Ciężej rannych przetransportowano w dorożkach. Wszyscy zostali ranni pod Prepolac, gdzie około 1000 Albańczyków zostało przez Serbów zabitych. Kobiety i dzieci obrzuciły rannych kwiatami.

Z pola wojny.

W ciągu dzisiejszej nocy nadeszły następujące depesze z pola wojny:

Wojna bułgarsko-turecka.

Sprzeczne wiadomości o bitwie pod Kirkilisse.

Frankfurt. „Frankfurter Zeitung“ otrzymuje depeszę, nadaną dn. 22 bm. o godz. 10 m. 40 wieczorem z Konstantynopola, że Bułgarzy koło Kirkilisse zostali odparci, przyczem mieli stracić około 3000 zabitych i rozpoczęli odwrót ku granicy. Turcy ścigają ich na całej linii.

Według dalszej depeszy, nadanej w Konstantynopolu o godz. 11 m. 35 w nocy, po stronie tureckiej dano w południe rozkaz do rozpoczęcia bitwy. Skoncentrowane wojska tureckie rozpoczęły ofenzywę. Na wschód od Tundży nastąpiło pierwsze nadzwyczaj zacięte starcie. W tym samym czasie walczono przeciw Bułgarom na zachód od Kalimandży. Bitwa tu jeszcze trwa, podczas gdy na stronie wschodniej Bułgarzy się cofają, mając wymienione wyżej straty.

Zofia. Ajencya Bułgarska donosi: Na wszystkich liniach odbywają się zacięte walki. Wszędzie Turcy zostali wyparci z pozycyi. W okolicy Raszlok maszeruje wojsko w kierunku południowym. Okolica Tamvasz została zupełnie odciętą. Pod Adryanopolem armia bułgarska doszła aż do Arda. Turcy uciekają w nieładzie i zostawili 100 zabitych i 160 jeńców. Nasze straty nie są znaczne. Po stronie północno-wschodniej linii fortyfikacyjnej Adryanopola obsadzono kilka bardziej wysuniętych punktów. Po bardzo zaciętej walce nieprzyjaciel został pobity i zmuszony do ucieczki w kierunku do twierdzy. Nieprzyjaciel zostawił wielu zabitych i rannych, których jeszcze nie zdołaliśmy zliczyć. Podczas walki baterye tureckie otworzyły ogień, jednak nieregularny i bezskuteczny. — Jedna kolumna turecka opuściła twierdzę i urządziła atak w kierunku wschodnim, została jednak zniszczoną. Kolumna bułgarska rusza naprzód i po obsadzeniu Vasiliko na wybrzeżu morza Czarnego maszeruje na Visa. Miasto Malo Tirnovo zostało zajęte. Tureccy jeńcy opowiadają, że silna ofenzywa bułgarska zaskoczyła armię turecką, która cierpi na brak prowiantów i dyscypliny. Turcy w dalszym ciągu podpalają wsie nad brzegami Strumy.

Walki w dolinie Strumy.

Saloniki. Ze strony kompetentnej zapewniają, że armie bułgarska i turecka już się starły w dolinie Strumy. Walka przybiera coraz większe rozmiary. Turcy spowodowali zatrzymanie marszu Bułgarów.

Londyn. „Times“ donosi z głównej kwatery w Stara-Zagora: Przesmyk Kresta na lewym brzegu Strumy obsadzili jeszcze przed deklaracyą wojenną macedońscy powstańcy. W niedzielę turecka kolumna, nie wiedząc o tem, chciała przejść przez przesmyk. 2 tysięcy powstańców rzuciło się na Turków, przedtem zaś wysadzili most w powietrze i zaczęli ciskać bomby. Wielu Turków zginęło; kilkaset dostało się do niewoli.

Wojna czarnogórsko-turecka.

Po zdobyciu Tuzi.

Wiedeń. Korespondent „N. W. Abendbl.“ telegrafuje z Plavnicy: W Tuzi ustanowiono czarnogórskie władze i uczyniono wszystko, żeby utrzymać publiczne bezpieczeństwo. Część karabinów mauzerowskich, które tam zdobyto, rozdano między Malissorów, których wcielono do armii czarnogórskiej.

O zdobycie Tarabosz i Gusinje.

Londyn. Z Podgoricy telegrafują, że wszystkie usiłowania Czarnogórców o zdobycie Tarabosz zostały bez skutku.

Saloniki. Oblężenie Gusinje staje się dla Czarnogórców prawie zgubnem. Przy każdym nowym ataku tracą coraz więcej ludzi.

Wojna serbsko-turecka.

Zajęcie Nowego Bazaru i Sjenicy.

Belgrad. Stanowcze wiadomości tutejszych gazet twierdzą, że Sjenica i Nowy Bazar zostały przez serbskie wojska zajęte.

Wiedeń. Do „N. W. Tagblatt“ donosi specyalny korespondent z Niszu: Jenerał Zivkowicz donosi, że po bardzo ciężkiej walce udało się zająć Sjenice i Nowy Bazar, które uważa za najważniejsze tureckie pozycye w sandżaku. Przyznaje, że Serbowie mają ogromne straty. W Sjenicy i w Nowym Bazarze ustanowiono serbską administracyę. Natomiast co do zajęcia Kumanowa nadchodzą wiadomości sprzeczne.

Zajęcie Prisztyny.

Belgrad. Urzędownie donoszą, że trzecia armia serbska onegdaj o godz. wpół do 6 wieczorem mimo silnego oporu Turków wkroczyła do Prisztiny. Pierwsza armia zajęła miejscowość Straczin, położoną między Egri Palanką a Kumanowo. Most, zniszczony na linii Ristowac-Kumanowo przez Turków, Serbowie znowu naprawili.

Wojna grecko-turecka.

Marsz armii greckiej.

Ateny. Telegram jeneralissimusa następcy tronu Konstantyna z Hadżigogo, głównej kwatery armii greckiej, donosi, że nieprzyjaciel został po silnym ataku armii greckiej pokonany. Nieprzyjaciel, który miał 22 batalionów i 6 bateryj, cofnął się do Serfidże. Dalej odbywa się ściganie nieprzyjaciela.

Atak na Ateny.

Londyn. „Daily Mail“ donosi z Konstantynopola, że turecka flota przygotowuje się do ataku na same Ateny.

Interwencya mocarstw.

Paryż. Interwencya europejska została już zupełnie przygotowaną. Poincaro dąży do tego, żeby po jednej lub dwu większych bitwach natychmiast interwencyę rozpocząć.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dzisiejsza „N. Fr. Prese“ donosi, **że interwencya mocarstw rozpocznie się w przyszłym tygodniu.**

Zwycięstwo polityki Sazonowa.

Porozumienie między Austryą i Rosyą.

Paryż. Tutejsze ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało od Kokowcewa wiadomość, że car przyjął sprawozdanie Sazonowa w całości do wiadomości. Sazanow domaga się utrzymania terytoryalnego *status quo* na Bałkanach przy wprowadzeniu obszernych reform i przeprowadzić chce wszystko **w ścisłem porozumieniu z Austryą. Car zdecydowany jest poprzeć w całości politykę Sazonowa.**

Jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia oczekują ambasadorowie rosyjscy instrukcyi w myśl powyższych zasad, które car uznał. — W tych instrukcyach wyrażoną będzie gotowość Rosyi do współdziałania, żeby wojna się jak najprędzej skończyła, oraz gotowość do porozumienia się z Austryą co do uporządkowania spraw bałkańskich.

Za stałą pensyą miesięczną poszukuje się chłopców. Wiadomość w administracyi „Nowin“ ul. św. Gertrudy 10.

Z miejskiej targowicy na bydło w Krakowie.

22-go października

Na targ spędzono bydła rogatego 98, cieląt 192, owiec 61, nierogacizny 474, razem 825 zwierząt. Płacono za 1 cent. metr. żywej wagi: buchaje od 00 do 000 k., woły od 00—000 k., krowy od 00 do 00 k., jałownik od 00 do 00 k., cielęta od— do — k., nierogaciznę tuczną od 106 do 108; bitej wagi, nierogaciznę od 152 do 168 k. Z zakupionych na oko płacono za sztukę: buhaje od 100 do 300 k., woły od 350 do 400 k., krowy 120 do 330 k., jałówki od 90 do 200 k., cielęta od 30 do 76 k., owce od 16 do 30 k. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano sztuk: na miejscową konsumcyę 660 na konsumcyę innych gmin kraju 165, na eksport za granicę kraju bydła rogatego 00, na eksport zagranicę kraju nierogacizny 00. Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

Objawy zdziczenia na wsi.

Napad na wójta w Bierzanowie.

Z Bierzanowa piszą nam:

W ubiegłą niedzielę Bratnia Pomoc kolejarzy w Bierzanowie urządzała zabawę. Kilku wiejskich podchmielonych awanturników próbowało wziąć udział w zabawie, ale im odmówiono wstępu. Wywiązała się z tego awantura i bójka. Wójt bierzanowski Stanisław Słowik, długoletni członek Rady powiatowej wielickiej, zamierzał w urzędowym charakterze uspokoić rozjuszonych awanturników, ale ci zwrócili się wszyscy przeciw niemu i **ciężko go poranili nożami** oraz pobili i skopali. Wójt ma dziewięć ran na głowie i pokłute plecy; leżącego i broczącego krwią jeszcze kopano. Życie uratował sobie tem, że udał zabitego i nie wydawał jęków, choć się nad nim znęcano.

Ciż sami awanturnicy wybili następnie szyby wraz z okiennicami u organisty pana Jamki, wybili szyby na strażnicy i w karczmie Lermera. Żandarmerya wdrożyła energiczne dochodzenia. Podejrzanych o te gwałty jest sześciu ludzi, jednego już aresztowano.

Spodziewać się należy, że awanturników spotka zasłużona kara.

Już czas ostatni, aby władze ukróciły brutalność i zuchwałość grasujących od dawna w Bierzanowie szumowin, skorych zawsze do bitki i użycia noża. Jest ich w Bierzanowie cała szajka, będąca postrachem karczmy, a ludność odetchnie, jeżeli zostanie od ich obecności uwolniona.

Śmierć za obrazę czci bratowej.

Zakłuty nożami.

Bochnia, 24 października.

Onegdaj, w czasie popołudniowym we wsi Nieszkowice Wielkie p. Bochnia pięciu poważnych gospodarzy zabawiało się w przydrożnej gospodzie pogawędką, przepijając od czasu do czasu piwem. Byli to dwaj bracia Broszkiewiczowie, dwaj bracia Drożdżowie i Józef Papuga — wszyscy gospodarze z Nieszkowic Wielkich. Kiedy zmrok zapadł wyszli wszyscy przed gospodę w celu rozejścia się do domów. Nagle bracia Broszkiewiczowie i bracia Drożdżowie rzucili się na towarzyszącego im Józefa Papugę, powalili go na ziemię i tak ubezwładnionego poczęli kłuć nożami. Napadnięty głośnym krzykiem wołał o ratunek. Zanim jednak ludzie nadbiegli z pomocą, leżał już Józef Papuga nieprzytomny w kałuży krwi z **9 ranami** na głowie i plecach.

Z wielką ostrożnością przeniesiono go do domu i zawezwano lekarza, który skonstatował rany zagrażające życiu.

Powodem tego zbrodniczego czynu jest obraza czci bratowej. Przed 4 laty obraził Józef Papuga bratowę Broszkiewicza i od tego czasu Broszkiewiczowie pałali zemstą do niego; czekali tylko sposobności, ażeby ją wykonać.

Józef Papuga jest ojcem pięciorga nieletnich dzieci.

AFISZ TEATRU miejskiego.

—

We Czwartek 24-go paździer.

BĘBEN

(La Gamine) komedya w 4-ech aktach, P. Vebera i H. Gorsse, tłumaczenie E. Śliwińskiej.

OSOBY:

Koletta — *Brannówna.*
[illegible] — *A. Kosmowska.*
Laurecy Delanoy — *Wł. Kosiński.*
Alcydes — *St. Jarszewski.*
Simoneau — *M. Jednowski.*
Fergnaud — *Noskowski.*
Nancy Vallier — *H. Górska.*
Hortensya — *St. Słubicka.*
Leonia — *M. Olska.*
Suberville — *Wielandówna*
Pani Pichu — *Modzelewska.*
Panna Cotte — *Woyniewiczówna*
Julia — *Werniczówna.*
Pani Pingois — *M. Sokolicz*
Proboszcz — *J. Trzywdar.*
Pan Pingois — *W. Szymborski.*
Piotr Sernin — *J. Berezński*

Rzecz dzieje się: akt I. w Andemor, akt II i III w Paryżu, akt IV. w Cap Martin.

Reżyser:* *Maryan Jednowski.

—

Początek o godz. $7^1/_2$ **Koniec** o godz. $10^1/_2$

Co słychać w mieście?

Kraków, 24 października

O przyłączenie Podgórza do Krakowa. W poniedziałek 21 b. m. odbyło się posiedzenie komisyi podgórskiej Rady miejskiej, wybranej z łona Rady dla sprawy połączenia z Krakowem. Przewodniczył burmistrz p. Maryewski. Po ożywionej dyskusyi, komisya 8 głosami (przeciw jednemu) uchwaliła przedstawić pełnej Radzie na najbliższem posiedzeniu konkretny wniosek za połączeniem się z Krakowem. Wszystkie akta i materyały tej doniosłej sprawy się tyczące, będą przedstawione na najbliższem posiedzeniu podgórskiej Rady m., które z tego powodu zapowiada się wielce interesująco.

Z teatru. Rolę tytułową w „Bębnie“ grywa obecnie panna Braunówna. Artystka ta od początku nowego sezonu wchodzi w skład personalu teatru miejskiego, jednak publiczność miała sposobność zapoznać się z nią dopiero z okazyi wystawienia „Bębna“. Publiczność krakowska jest z natury chłodna, a co gorzej, nieufna, gdy chodzi o nowe i nieznane talenty. Lubi natomiast artystki z wyrobioną marką, a dla marki zagranicznej potrafi się zdobyć nawet na entuzyazm. Skoro zatem p. Braunówna zdołała wywołać u tej publiczności aplauz, potęgujący się z każdym aktem, to dowód, że gra jej miała takie zalety, które musiały podziałać bardzo silnie na audytoryum. Młoda artystka posiada rzeczywiście wiele zalet, rokujących jaknajlepsze w najbliższym już czasie nadzieje: przedewszystkiem naturalność, tak rzadką u młodych artystek, a tak cenną — nadto niewymuszony wdzięk, dobrą dykcyę, miły głos, sumienność w pamięciowem opanowaniu i opracowaniu roli i ujmującą powierzchowność. Zasłużony sukces zachęci niewątpliwie p. Braunównę do dalszej pracy, a dyrekcyę teatru skłoni do powierzenia jej ról, w rodzaju Koletty, które widocznie leżą w zakresie talentu młodej artystki. *Zastępca.*

Sejmik realacyjny. W przyszłą niedzielę o g. 6 w. poseł do sejmu i burmistrz m. Podgórza zwołuje zebranie wyborców do sali teatralnej w Wieliczce, aby złożyć poselskie sprawozdanie.

Z Resursy urzędniczej. W sobotę dn. 26 bm. odbędzie się koncert połączony z tańcami przy muzyce wojskowej. Na ogólne żądanie powtórzone zostaną także „Huśtawki“, scena z operetki „Wróg kobiet“. Pocz. o g. 8 wiecz. Zaproszenia wydaje sekretaryat.

Biuro kraj. Związku Turystycznego zostały przeniesione do nowego lokalu przy ul. Szpitalnej l. 36.

Odczyt w Czytelni towarzyskiej (ul. św. Marka l. 18) wygłosi w niedzielę d. 27 bm. o g. 8 wiecz. Wł. Studnicki odczyt p. t. „Żyd w Rosyi, a Żyd w Ameryce“.

W Tow. technicznem odbędzie się w piątek dnia 25 bm. o g. 7 wiecz. w lokalu własnym (ul. Straszewskiego l. 28) posiedzenie Tow., na którem radca budown. miej. inż. St. Szepliński wygłosi odczyt „O konieczności wykształcenia ogólno społecznego wśród techników polskich“. Goście mile widziani.

Konferencya syonistów. Komitet dystryktowy syonistów zach. Galicyi zwołał na dzień 3 listopada b. r. doroczną konferencyę syonistów dystryktu zach.-gal. do Krakowa. Porządek dzienny tej konferencyi obejmuje obok sprawozdania z działalności komitetu dystryktowego i komisyj palestyńskich referaty o rozwoju pracy palestyńskiej (ref. dr Leon Silbermann z Nowego Sącza) i o stosunku do żydowskich stronnictw niesyonistycznych (ref. dr Feldblum). Jak słychać konferencya ma być licznie obesłana i zapaść mają decydujące uchwały w wielu zasadniczych i organizacyjnych sprawach. Omówionem też będzie stanowisko, jakie mają zająć syoniści w zach. Galicyi na XI. ogólno-światowym kongresie syonistycznym, który zwołano na sierpień 1913 r. do Wiednia.

Losowanie obligacyj m. Krakowa. Dnia 2 listopada o godz. 11 rano, odbędzie się w sali konferencyjnej magistratu siódme losowanie 4 proc. obligacyj gminy miasta Krakowa, podzielonych na 5 seryi w nominalnej wartości 23.600.000 K. Według planu amortyzacyjnego wylosowane zostaną: dla Seryi A. sztuk obligacyj 12 po 200 kor., dla seryi B. 6 po 1000 kor., dla C. 8 po 2000 kor., dla D. 2 po 5000 kor., dla E. 2 po 10.000 kor. ogółem w nominalnej wartości 54.400 kor.

W wieczorku Kościuszkowskim, który się odbędzie w niedzielę dnia 27-go bm. w „Sokole“, przyjął udział także chór „Lutni“ pod art. kierunkiem pana Wł. Lewickiego.

O zaniedbane dzieci. W sobotę d. 26 bm. o godz. 5 po poł. w sali Rady pow. (ul. Pijarska l. 1) odbędzie się dalszy ciąg ankiety, zwołanej przez wydział Związku okręgowego stowarzyszeń i zakładów zajmujących się ochroną dzieci w kwestyi zapobiegania żebractwu dzieci oraz używaniu ich do kolportażu.

Cukier potanieje. W najbliższych dniach nadejdą do Krakowa nowe zapasy cukru, gdyż zapasy z zeszłorocznej kampanii są już wyczerpane i wielu gatunków cukru nie można już dostać. Kartel cukrowy wobec korzystnego zbioru buraków „ulitował“ się nad konsumentami i obniżył cenę cukru w ten sposób, że w sklepach detalicznych cena cukru na 1 kg. będzie niższa o 10—12 hal. od dotychczasowej. Cena ta utrzyma się do końca listopada, poczem nastąpi zmiana — prawdopodobnie podrożenie.

Targ owocowy został otwarty, jak już donosiliśmy w pawilonie głównym wystawy architek. Na targu tym można się przekonać, że urodzaj na owoce, względnie na jabłka został co do jakości i ilości swojej mocno zredukowany, tłomaczy się to, jak nas informują słotną porą podczas sprzętu, gdzie nadomiar, trudno było o robociznę, która zaabsorbowana była przez gospodarstwo rolne, przy sprzęcie ziemniaków. Obecnie zaś, gdy większość jabłek jesiennych już przejrzała, pozostaje tylko produkt późnej jesieni i zimowy.

Sprzedaż na targu, aby go nie obciążać licznymi wagonami owoców, odbywa się przez zamówienia, na zasadzie próbek, conajmniej 5 kil.

Osobny dział na targu zajmują kolekcye owoców z instytucyj posiadających, drzewka owocowe na pozbycie. Kolekcye te obejmują odmiany nadające się do handlu. Na targu wskazówek i objaśnień udziela handlowy kierowniki przyjmuje zamówienia na owoce. Przysłane przez ministerstwo medale dla wystawców ogrodników, będą w najbliższych dniach przez specyalne jury ogrodnikom-wystawcom nadane.

O estetyczny wygląd miasta. W biurze kraj. Związku tuzyst. odbyło się onegdaj wspólne posiedzenie delegatów Związku, oraz Tow. ochrony piękności miasta Krakowa i okolicy, celem zastanowienia się nad niesłychanie u nas zaniedbaną sprawą afiszowania i plakatowania.

W konferencyi wzięli udział wicepr. dr Schneider, prof. dr Ponikło, sekr. dr Bereś, dr Muczkowski i dr Kunzek. Uchwalono wnieść wspólny memoryał do prezydyum miasta oraz do dyrekcyi policyi i żądać uregu-

lowania całego kompleksu spraw łączących się z lepieniem ogłoszeń, plakatów, klepsydr i t. d., które szpecą dzisiaj najpiękniejsze ulice i gmachy zabytkowe.

Miastu ma być przedłożony projekt słupów, względnie kiosków reklamowych w najruchliwszych punktach miasta, aby zapobiedz wreszcie dzisiejszym nieporządkom.

Ze strażnicy pożarnej. Nasza dzielna straż pożarna z każdym niemal rokiem czyni postępy w technicznej doskonałości swych urządzeń, dotrzymując kroku najpostępowszym zagranicznym strażom.

Wczoraj popołudniu komisya miejska pod przew. wiceprez. Sarego odebrała nowe urządzenie *telegrafu pożarnego* na strażnicy.

Wprowadzone automaty w razie wypadku wskazują miejsce alarmu, notują czas i sygnalizują pożar w całej strażnicy; w nocy nadto w budynku automatycznie zapalają się światła. Po oglądnięciu przyrządów przez komisyę, naczelnik straży p. Nowotny urządził próbny alarm; pogotowie wyruszyło w przeciągu 55 sekund.

Przy nowej centrali alarmowej urządzono nadto aparat notujący ciśnienie wody w wodociągach miejskich i wskazujący automatycznie na wypadek pęknięcia rury miejsce uszkodzenia.

Roboty około urządzenia nowej centrali telegraficznej, przeprowadzone zostały pod kierunkiem naczelnika p. Feliksa Nowotnego przy pomocy inspektora telegrafu p. Flaszy.

Zapasy w teatrze Nowości: Wczorajsze walki dały następujący rezultat: Jarosiński pokonał Goldbacha-Wernera w 7 m., Zbyszko Cyganiewicz położył Wildmana w 21 m. a w końcu walka pomiędzy Władysł. Cyganiewiczem a inż. Lasartessem pozostała po 30 m. nieroztrzygniętą. Dziś odbędą się same walki roztrzygające. Wł. Cyganiewicz contra Solar, Jarosiński-Wildman. W trzeciej parze będą walczyli aż do roztrzygnięcia metodą „catch-as-catch-can" inż. Lasartess contra Derma. Poraz pierwszy wystąpi także dziś człowiek-posąg o 100 głowach. Nadto zupełnie nowy program.

Aresztowanie atlety. Wczoraj policya aresztowała atletę Antonidge Dermę za dezercyę z wojska. Derma, jak wiadomo, brał udział w konkursie zapaśniczym w teatrze „Nowości".

Skradziona bielizna. Na Grzegórzkach w pobliżu fabryki Zieleniewskiego, znaleziono znaczną ilość bielizny, wartości 300 kor. Okazało się, że bielizna ta została skradziona z kamienicy, gdzie się mieści teatr „Nowości".

Oszustwo. Do Chaima Hofstettera zgłosiła się jakaś kucharka z książeczką kasy oszczędności na kilkaset koron i zażądała pożyczki 26 koron. Hofstet udzielił pożyczki, niedługo jednak potem przekonał się, że książeczka ta pochodzi z kradzieży.

Koło polskie wobec sytuacyi międzynarodowej.

Telegramy własne „Nowin".

Wiedeń. Koło polskie odbędzie dziś popołudniu posiedzenie, na którem poruszona będzie sprawa wywłaszczenia w Prusiech. Głównym przedmiotem obrad będzie obecna **sytuacya polityczna w związku z sytuacyą międzynarodową.**

Wczoraj wszystkie frakcye Koła polskiego odbyły długie narady, które stały w związku z sytuacyą międzynarodową.

Jako członka do delegacyi desygnowano z ramienia grupy prezesa Lea.

* * *

W wiedeńskiej „Zeit" ukazał się dziś artykuł, opierający się na informacyach, nie zupełnie dokładnych, ale w części prawdziwych. Cytujemy go *a titre de curiosité*:

Głos wiedeńskiego dziennika o Kole polskiem i o sytuacyi.

Zdenerwowanie wśród członków Koła. — Awanturnicze pogłoski o przygotowaniach do powstania w Królestwie. — Wojna między Austryą a Rosyą jest wykluczona.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dzisiejsza „Die Zeit" przynosi „senzacyjny" artykuł, rzekomo odprodukujący nastrój, panujący wśród członków Koła polskiego. Wiadomości o sytuacyi międzynarodowej i o naprężeniu między Rosyą a Austryą, wywołały zdenerwowanie (!) wśród członków Koła polskiego. Zdenerwowanie to potęguje się pogłoskami, jakoby socyaliści (P. P. S.) w Królestwie, dysponujący jeszcze organizacyą z r. 1905, chcieli w Królestwie wywołać powstanie na wypadek wojny Rosyi z Austryą i uzbroić w tym celu korpus 20-tysięczny.

Do nerwowego nastroju członków Koła przyczyniła się także sprawa wywłaszczenia. Już podczas delegacyi zwracali członkowie Koła uwagę na to hr. Berchtoldowi, **który obiecał interweniować w Berlinie w myśl życzeń Koła, dotąd atoli tego nie uczynił.**

W dalszym ciągu pisze „Zeit", że **wszelkie pogłoski o przygotowaniach do powstania w Królestwie są bezpodstawne.** Jest jednak zrozumiałem, że **ludność Galicyi i Królestwa jest zdenerwowaną pogłoskami o grożącej jakoby wojnie między Rosyą a Austryą, wojnie, która musiałaby się toczyć na ziemiach polskich.**

Otóż „Zeit" pisze, że **wojna między Austryą a Rosyą jest wykluczona, gdyż rokowania** między obu temi państwami, które w ostatnich dniach się toczyły, **dały rezultat pomyślny tak, że nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż wojna będzie zlokalizowaną.**

WOJNA.

W ciągu dzisiejszego przedpołudnia otrzymaliśmy następujące telefoniczne i telegraficzne wiadomości:

W przededniu bitwy pod Skoplje.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dzisiejszy „N. Wr. Tagblatt" przynosi depeszę swego specyalnego korespondenta wojennego w Niszu, który na podstawie rozmowy z pewnym jenerałem z otoczenia króla, w następujący sposób określa sytuacyę:

Serbowie są przygotowani na stratę w obecnej wojnie co najmniej 25.000 zabitych i 50000 rannych. Jest to strata bardzo wielka, jeśli się weźmie pod uwagę liczebny stan całej armii. Mimo to są Serbowie zdecydowani prowadzić najzaciętszą walkę. Serbowie wiedzą, że pod Skoplje spotkają się ze 100-tysięczną (?) armią turecką, opartą o doskonałe, nowoczesne fortyfikacye, zbudowane przez Francuzów.

Na terenie czarnogórskim i w sandżaku.

Walki pod Skutari.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Reichspost" donosi ze Skutari, że położenie Turków w ostatnich dniach znacznie się pogorszyło. Malissorzy są od miasta oddaleni zaledwie o 1 godzinę — walczą oni mężnie po stronie Czarnogórców, którzy zbliżają się do Skutari od strony północno-zachodniej, prowadząc ze sobą ciężką artyleryę oblężniczą. Załoga turecka w Skutari otrzymała wprawdzie zeszłego tygodnia posiłki w liczbie 2000 rezerwistów, lecz przybyli oni do Skutari przeważnie nie uzbrojeni, nie mając nawet karabinów.

Zajęcie Plevlje.

Wiedeń. (Tel. wł.). Według wiadomości tutaj nadeszłych, **Czarnogórcy zajęli już miasto Plevlje,** które aż do roku 1908 było siedzibą komendy brygady austryackiej, okupującej sandżak Nowi-Bazar.

Na teatrze trackim.

Drobne sukcesy oręża tureckiego. — Bułgarzy oskrzydlają Kirkilisse.

Konstantynopol. (Tel. wł.) Okazuje się, że Turcy istotnie mieli wczoraj pewne powodzenie pod Adryanopolem. Te sukcesy oręża tureckiego nie mogą jednak podpadać pod pojęcie decydującej bitwy, która rozpocznie się dopiero za 3—4 dni. Starcia wczorajsze były niesłychanie krwawe.

Berlin. (Tel. wł.) „Berliner Local-Anzeiger" donosi z głównej kwatery bułgarskiej w Stara-Zagora, że **wojska bułgarskie rozpoczęły już osaczanie Adryanopola.** Prawe skrzydło armii bułgarskiej postępuje doliną rzeki Ardy. Na północnym froncie napotkała armia bułgarska na silny opór Turków. Oprócz tego rozpoczęła inna część armii bułgarskiej ruch oskrzydlający, **mający na celu otoczenie Kirkilisse.**

Konstantynopol. (Tel. wł.) Faktem jest, że dotychczasowe usiłowania Bułgarów, mające na celu złamanie linii fortów Adryanopol Kirkilisse, **skończyły się niepowodzeniem.**

Rosyjski korpus ochotniczy dla Bułgaryi.

Bukareszt. (Tel. wł.). Donoszą tutaj, że od kilku dni ustawicznie przepływają przez ujście Dunaju statki rosyjskie, dążące do Ruszczuku. Wiozą one rzekomo rezerwistów bułgarskich z Rosyi, w rzeczywistości **są-to ochotnicy rosyjscy, z których ma być utworzony osobny korpus ochotniczy rosyjski.** Korpus ten przeznaczony będzie do obrony wybrzeża bułgarskiego przeciw niespodzianemu wylądowaniu Turków.

Krąży tutaj pogłoska, że Rosya zamierza sprzedać Bułgaryi część własnej floty czarnomorskiej. Okręty te mają zawinąć do wybrzeża bułgarskiego, gdzie oficerzy bułgarscy wsiądą na pokład i obejmą komendę nad tymi okrętami. Załoga ma być utworzoną z ochotników rosyjskich, którzy właśnie masowo przez Rumunię zdążają do Bułgaryi.

Teatry i widowiska

—

REPERTUAR teatru miejskiego.

Czwartek: „Bęben,

Piątek: Teatr zamknięty.

Sobota: Trylogia p. t. Zygmunt August.

Niedziela popołudniu „Trzeba umrzeć, aby żyć" wieczór Trylogia p. t. „Zygmunt August"

TEATR Nowości.

Konkurs zapaśniczy oraz znakomita operetka „Wesoły aeronauta".

Początek o g. 8 wieczór.

TEATR APOLLO

Od 16—23 października br

Rosario Santafe andaluzyjska piękność.

The 4 Highland Girls!! szkocki kwartet taneczny.

M. Lafayette, polski komik.

H. Sztorchówna subretka polska

K. Liebal komik

La bella Tosca śpiewaczka.

Erna Goleston subretka.

Zejdowski

Ferry Rosens Parisiana Ensemble

Początek o g. 8 wieczór

Kabaret początek o g. 11

TEATR Maryonetek przy ul. św. Jana.

Codziennie od g. 5—7, w niedzielę od g. 4—8.

Ponowne ostrzeliwanie Warny.

Zofia. (Tel. wł.) Wczoraj eskadra turecka przypłynęła ponownie pod Warnę i rozpoczęła **ostrzeliwanie klasztoru Św. Konstantyna, sądząc, że to jest rezydencya królewska Euxinograd.** Kule jednak znowu nie dosięgały celu. — Inne okręty tureckie ostrzeliwały wczoraj ponownie Kawarnę i Burgas.

Akcya floty greckiej.

Ateny. (Tel. wł) Blokada wybrzeży Epiru została przez flotę grecką rozciągnięta na północny wschód od Korfu aż do Butrynto.

Pogoda w Krakowie.
(Z krakow. obserw.)
Dn. 23. paździer. termometer doszedł od 5·1 do 10·8 C. barometr podniósł się
Dnia 24 paździer. o godz. 7-ej zrana
stan barometru: 733·4 mm.
stan termometru: 5·7 C.
Wiatr wschodni.
Prognoza: Dziś pochmurno.

Zakopane
(Telegram Kraj. Związku Turyst.)
Ciepłota najwyższa 7·0 C., najniższa 5·7 C. Ciśnienie powietrza 685mm Kierunek wiatru:
zachmurzenie częste opady.
Prognoza: pogoda.

Telegramy „Nowin“

Stan zdrowia cesarzewicza.

Warszawa. (B) Do Spały wyjechał wczoraj dr. Rann z Warszawy. Odbędzie się konsilium, na którem zadecyduje się, czy stan zdrowia cesarzewicza pozwala na dokonanie operacyi, która jest nieunikniona. Cesarzewicz od pięciu lat jest chory na gruźlicę kości. Wchodząc do wanny, uderzył się cesarzewicz tak silnie, że nastąpił wylew wewnętrzny krwi. Oprócz tego cesarzewicz złamał sobie palec u nogi.

Fantastyczne pogłoski o zamachu.

Berlin (*Tel. wł.*) *„Berliner Morgenpost“* donosi z Petersburga, że następca tronu W. Ks. Aleksy *padł ofiarą zamachu nihilistycznego.* Rewolucyonista, przebrany za lokaja, *pchnął go sztyletem.* Inna wersya twierdzi, że cesarzewicz spadł z welocypedu i odniósł rany, a jeszcze inna powiada, że cesarzewicz podczas zabawy łk, nożna wpadł na żelazne *sztachety ogrodzenia* i **ciężko się zranił w brzuch.**

Znowu zamach na prochownię.

Ołomuniec. (Tel. wł.). W nocy z 22 na 23 bm. **dopuszczono się znowu zamachu na tutejszy magazyn prochu.** Mianowicie jacyś mężczyźni podkradli się pod magazyn i mimo nawoływań szyldwacha nie zatrzymali się. Żołnierz dał kilkakrotnie ognia, poczem nieznajomi uciekli. Jenerał komenderujący tutejszą 5-tą dywizyą piechoty zawiadomił poufnie Radę miejską, że zamachy na prochownie są dziełem **emisaryuszy zagranicznych.** Ludność powinna być bardzo ostrożną przy zbliżaniu się do magazynów, gdyż wojsko otrzymało rozkaz **strzelania bez poprzedniego wołania.**

O sanacyę stosunków kredytowych w Galicyi.

Wiedeń. Prezydyum Koła polskiego dr Leo, Abrahamowicz, Stapiński i Skarbek oraz komisya bankowa Koła dr Kozłowski, dr Steinhaus i dr Stesłowicz udali się wczoraj do ministra Zaleskiego i Długosza w sprawie niedomagań kredytowych w Galicyi i prosili ministra Zaleskiego, **żeby wpłynął na bank austro-węgierski, by aż do wyjaśnienia się sytuacyi kredytowej dotował obficiej filie swoje w Galicyi** i żeby w szczególności uwzględnił kredyt Towarzystw zarobkowych i gospodarczych, a wreszcie, żeby przyjmował dobre weksle prywatne bez pośrednictwa eskonterów.

Minister Zaleski szczegółowo objaśniał przyczyny zastoju kredytowego w Galicyi i **przyrzekł użyć całego swego wpływu, by życzeniu kraju stało się zadość.**

Rusini a sprawa uniwersytetu.

Wiedeń. Ukraiński związek odbył wczoraj posiedzenie, na którem przeprowadził dyskusyę w kwestyi uniwersytetu i uznał, że najnowszy projekt pisma cesarskiego nie może Rusinów zadowolnić i nie może służyć za podstawę do dalszych rokowań. Rusini uważają, że projekt ten odpowiada tylko polskiemu stanowisku i **zrywają rokowania na tak długo, aż rząd swego stanowiska z gruntu nie zmieni.**

O mandat z Warszawy.

Warszawa. (Tel. wł.) W sprawie wyboru posła z Warszawy żydzi asymilatorzy czynią starania, aby skłonić 10 żydów wyborców do powstrzymania się od głosowania i w ten sposób zapewnić większość głosów Kucharzewskiemu. Jak się dowiadujemy z pewnego źródła, 8 żydów wyborców oświadczyło, że nie będą głosowali na dr Dawidsona, ani na socyalistę i prawdopodobnie poprą kandydaturę Kucharzewskiego.

Nastroje w Rosyi.

Petersburg. (Tel. wł.) W kilkunastu fabrykach robotnicy urządzili mityngi, na których protestowali przeciwko toczącej się wojnie na Bałkanach. Pisma rosyjskie notując te fakty, dodają ironicznie, że minister Sazanow doczekał się sojuszników w socyalistach rosyjskich.

Petersburg. (Tel. wł.) Stołypin w „Nowoje Wremia“ pisze, że Rosya powinna prowadzić politykę czynu na Bałkanach, gdyż jest do tego najzupełniej przygotowaną jak to wykazał minister Wojny Suchomlinow. Tutejsze rosyjskie tow. dobroczynności żądą, aby Rosya zaprotestowała przeciwko blokadzie wybrzeży bułgarskich, jak to uczyniła Austrya, gdy Włochy bombardowali wybrzeża Albanii.

Petersburg. (Tel. wł.) W Moskwie, Petersburgu i Kijowie odbyły się uroczyste nabożeństwa na intencyę powodzenia „oręża słowiańskiego na Bałkanach“.

Z kraju.

Aeroplany nad Trzebinią i Jaworznem. Z Trzebini donosi nam nasz korespondent: Dnia 22 bm. o godz. 11·20 przed połud. przeszybował nad Trzebinią w kierunku do Wiednia, aeroplan systemu Etricha w wysokości 500 m. Ukazanie się na horyzoncie aeroplanu wywabiły w pola tłumy ciekawych, którzy komentowali lot aeroplanu różnymi pogłoskami wojennymi.

Z Jaworzna donoszą nam pod datą dnia 22 bm.: Dzisiaj przeleciał nad naszem miastem aeroplan wojskowy i spuścił się na kopalni „Sobieski“. Jeden z oficerów, awiatorów jest bowiem bratem dyrektora kopalni Bory. Po południu dążyły setki ludności na Bory, ażeby widzieć wzlot, lecz z powodu zepsucia motoru wzlot się nie odbył.

„Sokół“ w Szczakowej. Na onegdajszem walnem zgromadzeniu zostali wybrani do zarządu p. Bogdani, prezes, p. Parys, wiceprezes, pp. Pogoda, Marszalik, Sala i Maciejowski, a p. Zakrzewski pozostaje nadal naczelnikiem.

Wypadek przy pracy. Z Trzebini pisze nasz korespondent: W przedsiębiorstwie budowy firmy Glaser zdarzył się onegdaj nieszczęśliwy wypadek. Przesuwacz wozów p. K. Stęp włożył tak fatalnie rękę między wózki w chwili, gdy te zbiegły się nagle, że zgniotły mu rękę i odcięły palec. Robotnik oszalały wprost z bólu począł biegać, nie wiedząc, jak sobie ulżyć boleści. Po upływie dopiero pewnego czasu udał się do lekarza p. Dobrzańskiego, który udzielił mu pomocy.

Samobójstwo z rozpaczy. Korespondent nasz z Bukowska donosi: Żona poczmistrza p. Ignacego Adama, przeciw któremu toczy się dochodzenie w sprawie zaginionych 2000 kor. na poczcie — o czem swego czasu doniosły „Nowiny“ — zrozpaczona tem, że męża jej do czasu rezultatu dochodzenia zasuspendowano — usiłowała odebrać sobie życie przez podcięcie tętnic u obu rąk. Natychmiastowa pomoc lekarska zdołała ją jednak uratować. Desperatka nie wyrzekła się jednak samobójczego zamiaru i d. 21 b. m. otruła się. Do samobójczyni wezwano lekarza dra Jossa.

Z nożem na brata. Z Bukowska donoszą: Przed kilku dniami wszczął kłótnię z bratem swoim Julianem Karol Pietrzycki, w czasie której usiłował przebić brata nożem rzeźnickiem. Cios jednak na szczęście chybił. Kłótnia wybuchła między braćmi z powodu stosunków rodzinnych. W czasie bowiem sprzeczki z matką i siostrami, Julan stanął po ich stronie i wypoliczkował brata.

Zagadkowa śmierć kosiarza. Korespondent nasz z Bukowska donosi: We wsi Woli Jaworowej pod Bukowskiem wyszedł w pole I. Sołtys, aby skosić koniczynę. Kosiarz nie powrócił wieczorem do domu, co zaniepokoiło domowników i ci rozpoczęli nazajutrz poszukiwania za nim. Znaleziono go na polu, ale już jako zimnego trupa. — Na zwłokach nie odkryto żadnych śladów, któreby wskazywały na gwałtowną śmierć — stwierdzono także, że Sołtys wyszedł do pracy zupełnie zdrów. W sprawie tej zagadkowej śmierci, która poruszyła całą okolicę, rozpoczęła żandarmerya natychmiastowo śledztwo, ale jak dotąd bez rezultatu.

Z ostatniej chwili.

Petersburg spieszy z pomocą państwom bałkańskim.

Petersburg (Pet. aj. tel.) Duma miejska uchwaliła wczoraj kredyt 100.000 rubli na potrzeby sanitarne dla 4 sprzymierzonych państw bałkańskich, oraz wysłała do odnośnych stolic telegramy z wyrazami sympatyi.

Ofenzywa turecka.

Konstantynopol. (T. B. K.) Ministeryum wojny ogłosiło wczoraj o g. 6 wieczór oficyalny komunikat z którego wynika, że walki koło Adryanopola trwają w dalszym ciągu i przybierają coraz gwałtowniejszy charakter. **Koło Egri Palanka przeszła armia turecka do ofenzywy.**

A. CONAN DOYLE. 8

Straszna kobieta.

(SKARGA WIĘŹNIA).

Jak przestraszony zając sadziłem wzdłuż zjazdu, lecz posłyszałem, że zatrzaśnięto bramę, nim do niej przybiedz zdążyłem. Wtedy ukryłem torbę z medalami w kupie jakichś suchych gałęzi i starałem się uciekać przez park; jednakże dostrzegli mnie w świetle księżyca i kilku ludzi z psami rzuciło się w pościg za mną. Przyczaiłem się w krzakach, ale tych psów było za wiele; już wkońcu rad byłem, gdy nadbiegli ludzie, gdyż byłyby mnie rozszarpały na sztuki. Tamci pochwycili mnie i zawlekli do pałacu, do tego samego pokoju, z którego dopiero co się wymknąłem.

— Czy to ten człowiek, mylady? — zapytał najstarszy z nich, ten, który, jak się później dowiedziałem, był kamerdynerem.

Mylady z chustką przy oczach schylała się nad trupem; teraz spojrzała na mnie z twarzą wściekłej furyi. Ach, jaką aktorką była ta kobieta!

— Tak, tak, to ten sam, to on właśnie! — zawołała. — O nędznik, okrutny nędznik, żeby też nad starym człowiekiem nie mieć litości!

Był tam jakiś mężczyzna, który, jak mi się zdawało, był policyantem wiejskim. Ten dotknął ręką mojego ramienia.

— I cóż ty na to? — zapytał.

— To ona to zrobiła, to ona sama!... — krzyknąłem, wskazując palcem na kobietę, której bezczelne oczy nie spuściły się pod moim wzrokiem.

— No, no, gadaj to komu innemu! — odpowiedział konstabl, a jeden ze służby uderzył mnie pięścią.

— A ja panu mówię, że widziałem, jak ona to robiła. Dwa razy nożem go pchnęła. Najpierw pomogła mi obrabować męża, a potem sama go zamordowała.

Lokaj chciał mnie znowu uderzyć, ale ona wzbraniając, wyciągnęła rękę.

— Nie bij go — rzekła. — Ja myślę, że karę najlepiej zostawić sądowi.

— Już ja tego dopilnuję, mylady — przemówił konstabl. — Czy mylady istotnie widziała, że to on tę zbrodnię spełnił?

— Jakże! tak... własnemi oczami na to patrzyłam. To było straszne... Usłyszeliśmy hałas i zeszliśmy na dół. Mój biedny mąż szedł pierwszy. Ten człowiek stał nad jedną ze skrzynek, otwartą — i napełniał czarną torbę, którą trzymał w ręku. Spostrzegłszy nas zaczął uciekać, ale mój mąż go pochwycił. Walczyli przez chwilę i on mężna mego pchnął dwa razy nożem. Oto widzi pan ręce ma skrwawione! Jeżeli się nie mylę, nóż jego musi tkwić dotąd w ciele lorda Manneringa.

— Spojrzcie na krew na jej rękach! — zawołałem wtedy.

— Pani potrzymywała głowę lorda, ty kłamliwy psie! — wtrącił się kamerdyner.

(C. d. n.)

Ksiegarnia katolicka

Bra Władysława Milkowskiego w Krakowie, 9 plac Maryacki, róg Rynku głównego Telefonu N. 1308. urządziła w swym lokalu osobne oddziały

1º SZTUKI

w którym ma na sprzedaż obrazy olejne akwarele, oryginały znakomitych artystów naszych i obcych.

2º STAROŻYTNOŚCI

obejmujące meble stylowe broń starożytną, szkło porcelanę polską (Korzec, Baranówka), a także obcą (Sevres, saską, staro-wiedeńską i angielskie i Wegwood y), miniatury, sztychy angielskie i francuskie, bronzy, zegary i zegarki, majoliki, emalie, przedmioty ze złota, srebra itp. oraz monety i medale polskie. Przyjmuje w komis kupuje chętnie wszystko, co się odnosi do tych działów. Tamże sprzedaje się kartki korespondencyjne zwykłe po 4 hal., zagraniczne po 9 hal. 806b

Drobne ogłoszenia

po 4 hal. od wyrazu minimum 50 h. 1-sze słowo liczy się podwójnie.

P. T. Emeryci i zastępcy wszelkich firm handlowych i asekuracyjnych jakoteż każda osoba nieposzlakowanej przeszłości, mogą otrzymać w każdej miejscowości Galicyi, Bukowiny, Śląska austr., Królestwa Polskiego i Rosyi bardzo korzystne uboczne lub stałe zajęcie. Zgłoszenia: Biuro Działu Bankowego, Kraków, ul. Zielona l. 19. 1017

Sklep masarski 1206 bardzo dobrze się rentujący do sprzedania zaraz Wiad. w biurze dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca Kraków, ul. Jagiellońska 7.

Panna do szycia potrzebna **zaraz** do magazynu tapicerskiego Stefana Iglickiego, Kraków, ul. Sławkowska l. 10. 1212

Tylko do soboty wieczór dn. 26 paźdz.

ZĘBY!

platynę, złoto, srebro, brylanty kupuje się po cenach najwyższych od godz. 8 do 1 i od 2 do 7 wiecz. — Józef Necas, Floryańska 20, II p. na prawo. 1245

Chłopca do nauki piekarstwa szuka zaraz Stefan Kołakowski Bielsko Kaiserstrasse 47. 1216

Sklep korzenny jest do sprzedania przy ul. Lubicz Nr. 40. w Krakowie. 1222

Do sprzedania parcela 6 8 sążni kw., z tego 18 sążni frontu, w Krakowie. Wiadomość w Biurze dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, Jagiellońska 7 — w godz. południowych między 1 – 3.

Reim i Spółka

Kraków, Rynek 37 polecają najtaniej

Wałeczki, kit i gips

do drzwi i okien w celu ochrony od przeciągów i zimna.

Rogóżki 1111 **kokosowe.**

KALOSZE rosyjskie i amerykańskie.

Ting-Ting niezawodny środek do wytępienia pluskiew.

Trucizny na myszy i szczury.

TANIE

i dobrze wskazujące zegary i zegarki wszystkich rodzajów z 3 letnią pisemną gwarancyą jako to zegarki nikiowe K 4·20, lepsze K 5· —, zegarki srebrne K 8·40, budziki niklowe K 2·90, zegary kuchenne K 3·20, zegary z kukułką K 8·50 wysyła **Pierwsza fabryka zegarów JAN KONRAD c. i k. nadworny dostawca w Brüx Nr. 2478 (Czechy)**. Wysyłka za zaliczką albo za poprzedniem nadesłaniem należytości. Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. **Główny katalog z 4000 rycin na żądanie każdemu darmo i opłatnie.** 1070

Pracownia 252 **tapicerska FRANCISZKA KARLIŃSKIEGO** znajduje się obecnie przy ul. **Zacisze l. 10.**

Za 4 kor. skrzynka zawierająca $2^1/_2$ kopy (150 sztuk) **Kwargli ołomunieckich** Nr. 4. Wysyła za zaliczką FABRYCZNY skład SERÓW **Braci ROLNICKICH** Kraków, Wielopole 7/H. Cenniki wysyłamy na żądanie.

Wielkie korzyści osiąga się przy zakupnie przedmiotów do użytku i wszelkich podarków u firmy **JAN KONRAD** C. i k. nadworny dostawca w Brux Nr. 2498 (Czechy), która na żądanie wysyła każdemu darmo i opłatnie główny katalog z 4000 rycin. Zegarek niklowy K. 4.20, Zegarek srebrny K. 8.40. Budzik srebrny K. 2.90. Zegar wachadłowy K. 8.50. Zegar z kukułką K. 8.50. Harmonija K. 5. — Skrzypce K. 5.80. Rewolwer K. 6 Bez ryzyka! Zamiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyłkę uskutecznia za pobraniem albo poprzedniem nadesłaniem należytości. 1035

Rutynowana nauczycielka muzyki udziela lekcyi gry na fortepianie pod przystępnymi warunkami. Filipa 11.

RZĄDOWO UPRAWNIONA

Fabryka wód mineralnych

sztucznych i specyalnych leczniczych pod firma

K. RZĄCA i CHMURSKI

w Krakowie, przy ul. św. Gertrudy l. 4.

wyrabia pod kontrolą Komisyi Przem. Tow. Lek. polecone przez toż Tow. Wody mineralne sztuczne, odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Giesbublerskiej, Salterskiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież specyalnie lecznicze, jak: Litową, Bromową, Jodową, Żelazistą, Kwaśną, oraz Wody lecznicze normalne z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. Cenniki na żądanie franko. 6

1072 **Zegar z kukułką 8·50 K**



Nr. 4453 o pieknie rzeźbionej tarczy z ptakiem na wierzchu, z cyframi i wskazówkami z kości, bijący godziny i $^1/_4$ godz., 32 cm. wysoki, kompletny z dwiema złocistobrązowemi wagami w kształcie szyszek jodłowych, dokładnie uregulowany la wnętrze szkockie K 8.50 Nr. 4598. Najtańszy zegar z kukułką, pięknie rzeźbiony, bez ptaka 7·50 K. Z bogato rzeźbioną tarczą, ozdobiony głową jelenią lub wiewiórką 10 K, 11·50 K, 13 K, 15·50K. Za każdy zegar 3-letnie pisemne poręczenie! Niema ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Wysyła za zaliczką lub po otrzymaniu należytości znana z zasobności, Pierwsza fabryka zegarów JAN KONRAD c. i k. nadw. dostawca Brux Nr. 2449 (Czechy). Katalog główny z 4000 odbitek, na żądanie każdemu zadarmo, opłacony.

Zakład pogrzebowy „CONCORDIA JANA WOLNEGO"

pl. Szczepański (dom własny) Tel. 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. W Krakowie jedyny, który posiada własny 145 wyrób trumien.

Magazyn Mebli

i Zakład tapicersko-dekoracyjny.

Kajetan Dudziak

Kraków, Floryańska 36, I. p.

WĘGIEL „PŁOMIEŃ"

Pawia 10. Telefon 2388.

Dostawy większe furami albo codziennie, workami plombowanymi po kor. 1 za 1 cetnar.

Biuro dzienników i OGŁOSZEŃ Maryana Hupczyca

Kraków, ulica Jagiellońska l. 7.

Przyjmuje prenumeratę na wszystkie dzienniki krajowe i zagraniczne — także z dostawą do domu. Ogłoszenia do wszystkich dzienników. Sprzedaż numerów pojedynczych. — Wielki wybór widokówek. Przybory do pisania.

Na listy bez dołączonej marki na odpowiedź nie odpowiada się.

GUMOWE specyalności dla Panów i Pań

prawdziwie-francuskie dla panów I. jakości praw, obron. marka ochronna „Kolonia" jako najlepszą dotychczas znana marka 3 szt. K 1·10, 6 szt. K 1·90-12 szt. K 3·60 z dołączeniem 42 str. zawierającej broszury z ilustracyami wysyła nieznacznie, bez podawania firmy i zawartości, dyskretnie za zaliczką, albo poprzedniem nadesłaniem należytości w markach 285 pocztowych jedyna firma tego rodzaju.

I. Kukla, Praga, Perlowa Nr. 35.

Ilustrowany obszerny polski cennik z wyjaśnieniami i fotografiami w kopercie darmo i opłatnie.

Singera „66" Singera maszyny

1018 najlepsza i najdoskonalsza maszyna do szycia, nabywać można li tylko w naszych składach.

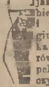
Singer Co., Tow. Akc. MASZYN do szycia

Kraków, ul. Szpitalna L. 40. (naprzeciw Teatru Miejsk.)

FILIE: Kazimierz, Wolnica 11. Tarnów, Wałowa 13. Tarnobrzeg, Rynek 101. Chrzanów, Mickiewicza 12/3. Nowy Sącz, Jagiellońska 49/50. Cenniki darmo i opłatnie.

Kurtki i kamizelki sportowe

z wełny wielbłądziej dla panów



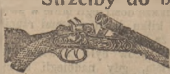
jak również Becka prawdziwa z wełny wielbłądziej bielizna przeciw **artretyzmowi, reumatyzmowi** i ischias tylko prawdziwe do nabycia po oryginalnych cenach fabrycznych. Specyalna fabryka z maszynami elektrycznemi do wyrobu towarów z wełny wielbłądziej, sweaterów, kurtek, czapek, naramienników, pończoch, opasek, ochraniaczy kolan, stóp i t. p., również artykułów sportowych do polowania i sportów zimowych.

FILIE W KARLSBADZIE i MARIENBADZIE.

M. BECK, Wiedeń 19, Hauptstrasse 30 Z.

Bliższe szczegóły w cenniku, który wysyła się każdemu darmo i opłatnie. 1102

Strzelby do polowania



doskonale obstrzelane najlepszej jakości, dostarcza po najtańszych fabrycznych cenach

c. i k. dostawca dworu

JAN KONRAD

Brux Nr. 2475 (Czechy).

Dubeltówka Lancaster z stalowemi srebrem inkrustowanemi lufami K 46,—62, — 67.50, — 72, — 74.50 i wyżej. Dubeltówka Hammerles nowy model, potrójny zamek Greenera z zabezpieczeniem K 115. Większy wybór strzelb do polowania i rewolwerów znajduje się w moim katalogu głównym, zawierającym 4000 ilustracyi, który każdemu wysyłam na żądanie darmo i opłatnie. 1055

Wydawca: Krakowskie Tow. wydawnicze. Odpowiedzialny i naczelny redaktor: Ludwik Szczepański. Drukiem Aleksandra Rippera w Krakowie.